

# Nowa Zelandia ograniczy dostęp do broni

17 marca 2019

Lewicowa nowozelandzka premier Jacinda Ardern chce wykorzystać niedawną masakrę w meczetach do ograniczenia dostępu do broni palnej. Napastnik oskarżony o przeprowadzenie ataków posiadał bowiem oficjalną licencję na jej posiadanie, zaś podczas swojej akcji użył on ogółem pięć rodzajów uzbrojenia, w tym dwóch rodzajów broni pneumatycznej oraz dwóch strzelb.[A]

Odpowiedzialność za ataki wziął na siebie 28-letni Australijczyk Brendon Tarrant, który przyznał się do ataków na oba meczety w nowozelandzkim Christchurch, zaś stając przed sądem nie domagał się możliwości zwolnienia za kaucją. Za zabicie 49 uczestników piątkowych muzułmańskich modlitw usłyszał on zarzut morderstwa, a niewykluczone, iż lista zarzucanych mu czynów zostanie rozszerzona.[A]

Tarrant z pewnością nie będzie jednak sądzony za nielegalne posiadanie broni, ponieważ posiadał licencję na uzbrojenie nabyte w listopadzie 2017 roku, na które składały się dwa rodzaje broni pneumatycznej oraz dwie strzelby. Z tego powodu szefowa nowozelandzkiego rządu zapowiedziała zmiany w prawie, które będą miały na celu ograniczenie możliwości zakupu tego rodzaju atrybutów.[A]

Obecne ustawodawstwo w Nowej Zelandii nie nakłada obowiązku rejestrowania wszystkich posiadanych przez obywateli sztuk broni, dlatego państwo ma ograniczoną możliwość kontrolowania całego procesu jej sprzedaży. Szacuje się, iż mniej niż pięć milionów mieszkańców tego kraju ma do dyspozycji blisko półtora miliona elementów uzbrojenia.[A]

Tymczasem okazuje się, że Brenton Tarrant był w Polsce i dwukrotnie przywołuje Polskę w swoim oświadczeniu. W 74-

stronicowym manifeście pt. „Wielka Wymiana” Polska jest wymieniona dwa razy. Jego fragmenty przytacza „Gazeta Wyborcza”: „Nie znajdziesz żadnej ulgi, ani na Islandii, ani w Polsce, ani w Nowej Zelandii, ani w Argentynie, ani na Ukrainie, nigdzie na świecie. Wiem, bo tam byłem” – pisze Brenton Tarrant, mówiąc o konieczności podjęcia walki o „nowe społeczeństwo”. „Ten ruch może rozpocząć się w Polsce, Austrii, Francji, Argentynie, Australii, Kanadzie, a nawet Wenezueli, ale rozpocznie się na pewno, a kiedy to się stanie, bądź gotowy stanąć za swoimi ludźmi, z pełną mocą swoich sił” – pisze zamachowiec.[SN]

Zamachowiec dwukrotnie przyjeżdżał też do Turcji w 2016 roku. „Sprawca ataku terrorystycznego w Nowej Zelandii dwa razy był w Turcji. Pierwszy raz spędził tu trzy, a drugi – 40 dni. Trwa śledztwo, aby ustalić jego powiązania w Turcji. Jednak chcemy, aby Nowa Zelandia też pociągnęła go do odpowiedzialności, aby pozostał w areszcie. W ataku terrorystycznym zginęło 49 osób. To masowa zbrodnia. Przestępca powinien ponieść karę” – powiedział Erdogan, przemawiając w mieście Tekirdag, jak poinformowała agencja Anadolu.[SN]

Wcześniej w sieci pojawiły się zdjęcia broni Tarranta, na której widać daty, hasła i nazwiska terrorystów i historycznych dowódców. Widać tam m.in. napis z nazwiskiem Feliksa Kazimierza Potockiego – polskiego hetmana, który walczył w bitwach z Turcją pod Wiedniem i Parkanami za czasów Jana III Sobieskiego.[SN]

„W ciągu pierwszych 24 godzin usunęliśmy 1,5 miliona nagrań ataku (od użytkowników – red.) na całym świecie, z czego 1,2 miliona zostało zablokowanych podczas ładowania”, poinformowała Mia Garlick w komunikacie prasowym „Facebooka” na „Twitterze”. Dodała, że „Facebook” kontynuuje pracę przez całą dobę, aby usunąć odpowiednie treści z sieci społecznościowej, w tym również edytowane wersje tych nagrań, które nie pokazują scen przemocy.

Na podstawie [A]: Reuters.com

Źródła: [Autonom.pl](#) [A], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [SN]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net